

Wymalowali swoje wakacje

KONKURS Edyta Wieczorek, Dawid Rybacki i Aleksander Grosiak wymalowali swoje wakacje. W czwartek odebrali z rąk Krzysztofa Tuza z Centrum Podróży Masz Wakacje nagrody – voucher na wyjazdy.

Joanna Boroń
joanna.boron@gk24.pl

Edyta, której prace postanowiło nagrodzić jury, wybiera się do miejscowości Kulka na Mazurach, w której szkolić się będą młodzi agenci. Czeka na nią mnóstwo atrakcji – w tym wycieczka na miejsce bitwy pod Grunwaldem. Prócz wycieczek na agentów czekają oczywiście różne zajęcia. Na liście jest m.in. nauka strzelania z łuku oraz broni pneumatycznej zakończona zawodami, poznawanie sposobów szyfrowania wiadomości, wizyta w WSPol, gdzie szkola się oficerowie polskiej policji, codzienna zaprawa poranna dla podtrzymania sprawności fizycznej Młodego Agenta, podstawy daktyloskopii czy gra terenowa „Poszukiwacze skarbów” z użyciem wykrywaczy metalu.

O tym, kto pojedzie do Runowa i Giewartowa zdecydowali Czytelnicy w głosowaniu.

Aleksander Grosiak już wie, że część wakacji spędzi w Runowie wśród polskich Indian. Ośrodek kolonijny „Pałac pod Bocianim Gniazdem” w Runowie, to XVII-wieczny pałac położony w pięknej wsi kaszubskiej, 14 km od Lęborka. Zabytkowy park z fontanną, oraz duże tereny zielone pozwalają na czynny kontakt z naturą. XIII-wieczne grodzisko, stary cmentarz i liczne miejsca wykopalisk odkrywają

TWOJE BIURO PODRÓŻY
MASZ WAKACJE.PL



Oto szczęśliwcy, którzy wymalowali swoje wakacje – Olek, Dawid i Edyta.

Fot. Rafał Czabrowski

nam rąbka bogatej historii tych terenów, a las, śródleśne jezioro i liczne potoki stanowią idealne schronienie dla dzikiej zwierzyny.

Na terenie ośrodka znajduje się zabytkowy park, boiska do piłki nożnej, siatkowej, koszykowej, plac zabaw, indiański skansen, minizoo, sztuczna ściana wspinaczkowa, miejsce

ogniskowe i grille. W pobliżu znajduje się nowo wybudowana stadnina koni, gdzie za dopłatą można pobierać lekcje jazdy konnej.

Dawid Rybacki może szykować strój kąpielowy – czeka go niezapomniana przygoda podczas obozu wodno-rekreacyjnego w Giewartowie. Ośrodek „Michasiówka” położony jest nad przepięknym i krystalicznie czystym jeziorem Powidzkim w Giewartowie. Ośrodek posiada bezpośredni dostęp do wody (130 m linii brzegowej), własną plażę, pomost, położony jest w zatoce, gdzie woda jest płytsza (do 1,20 m) i cieplejsza niż na otwartym jeziorze idealne miejsce dla początkujących

plywaków (można dziecko zapisać na naukę pływania). Organizatorzy obiecują niezwykle wakacje. Na miejscu jest wszystko od quadów po nurkowanie, survival, liny. Zwycięzcy byli zachwyceni – tak jak ich rodzice, którzy stwierdzili, że chętnie by się zamieni z swoimi pociechami. ■

plywaków (można dziecko zapisać na naukę pływania).

Organizatorzy obiecują niezwykle wakacje. Na miejscu jest wszystko od quadów po nurkowanie, survival, liny.

Zwycięzcy byli zachwyceni – tak jak ich rodzice, którzy stwierdzili, że chętnie by się zamieni z swoimi pociechami. ■

POMOCNA DŁOŃ

Woda leje się na głowę

Pani Ewa Wojciechowska z synem mieszka w domu w Stramnicy, w którym przez dziurawy jak sito dach woda leje się na głowę. Pilnie potrzebuje pomocy.

W domu w Stramnicy pani Ewa mieszka z synem od 1992 r. Jak sama mówi to nie był dla niej najlepszy czas. W ciągu tych prawie 20 lat zmarł jej mąż, a syn miał wypadek. Przez siedem lat musiała opiekować się ciężko chorymi rodzicami, którzy potrzebowali jej opieki przez 24 godziny na dobę. Nie mogła więc iść do pracy. Teraz nie ma nawet prawa do zasiłku dla bezrobotnych. O remoncie dachu nie ma więc nawet co marzyć. – Dach nad jedną trzecią budynku to są dziury. Gdy pada, to leje się do środka – mówi pani Ewa. – Nie pomogły plandeki, które położyliśmy na dachu.

W Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kołobrzegu, gdzie kobieta szukała pomocy usłyszała, że „nie ma funduszy”.

– Remont dachu jest kosztowny i my takich środków nie mamy – mówi Monika Szymt, kierownik GOPS-u. – Ale należy złożyć wniosek o udzielenie pomocy. Jeżeli ci państwo spełniają kryteria, to w jakimś stopniu możemy pomóc.

Jedyna szansa, żeby samemu wyremontować dach, to sprzedaż ziemi w Stramnicy. Pani Ewa ma tam działkę. – Działka ma 20 arów, jest tam nitka gazu i wody – dodaje pani Ewa.

Nasza Czytelniczka próbowała już sprzedać działkę, ale klientów odstraszały widoczne na horyzoncie wiatraki. – Dlatego nie chcę za działkę dużo. 55 tys. zł. Wystarczyłoby na remont domu – kończy kobieta. (MON)

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW



Dzikie wysypisko przy polnej drodze łączącej Stare Bielice z Nieklonicami.

Fot. Rafał Czabrowski

Wysprzątacie całą gminę

– W weekendowym wydaniu czytałam artykuł o dzikim wysypisku w gminie Biesiekierz – mówi nasza Czytelniczka ze Starych Bielic. – Z przykrością muszę stwierdzić że w naszej gminie to nie jedyne dzikie wysypisko. Chodząc z psami na spacer od Starych Bielic do Nieklonic (łączy nas taka polna droga) zaobserwowałam parę takich dzikich wysypisk, na które wyrzucane są stare części od samochodów, plastik, stare meble, itp. W sumie to niema

się co im dziwić, bo w Polsce nie opłaca się segregować śmieci. Zakłady gospodarki komunalnej powinny nagradzać ludzi, którzy segregują śmieci (dając im np. worki za darmo). Jeszcze parę lat temu w mojej okolicy można było odpocząć na spacerze. Jesienią nawet chodziło się na grzyby. Teraz nie ma już niczego poza śmieciami. Może przydałoby się więcej kontroli, wtedy ludzie zaczęliby dbać o przyrodę. Zwracam się z prośbą do lokalnych władz, aby przy okazji sprzątania dzikiego wysypiska w Biesiekierzu posprzątało całą gminę.

(CZA)

W Dniu Zmartwychwstania Pańskiego, radosnych spotkań rodzinnych przy wielkanocnym stole, smacznego święconego jajka

życzy Zarząd Banku Spółdzielczego w Stawnie wraz z pracownikami



R E K L A M A

STUDIO Buffo

METRO

Amfiteatr Koszalin
04.06.2011 godz. 20.30

Sprzedż biletów: Świat Podróży ABC - Galeria EMKA, FORUM, Polskie Biuro Podróży - Jerzy Wołski, Biuro Turystyczne TURYSTA, Kino Kryterium, Centrum Kultury Spotkań Europejskich Biaogard
Sprzedż przez Internet: e-Bilet, Ticketpro, biletynakabarety
Zamówienia zbiorowe i indywidualne: kom. 601-860-467